

# Antoni Kopacz

---

## 19. Niedziela zwykła, Czuwajcie i bądźcie gotowi

---

Wrocławski Przegląd Teologiczny 6/1, 183-184

---

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Lekarstwem przeciwko chciwości jest pamięć o przemijalności rzeczy ziemskich. Pan Jezus przestrzegając przed chciwością: Uważajcie i strzeżcie się wszelkiej chciwości opowiedział przypowieść o zamożnym człowieku, któremu dobrze obrodziło pole. Współczesnym językiem można tę przypowieść wyrazić następująco: Był milionerem: nie wiedział, co robić z procentami i dywidendami. Ktoś mu doradził, aby zbudował atomowy bunkier. Więc stanął wkrótce porządny betonowy schron. Teraz – myślał sobie – może zaczynać się wojna atomowa. Za tymi grubymi murami, z rezerwami wody i żywności wytrzymał cały rok. I jeszcze tej samej nocy zmarł nagle na zawał serca. To, co przemija nie może być najważniejsze i dlatego nie może stanowić ostatecznego celu życia człowieka.

Drugim lekarstwem przeciwko chciwości jest jałmużna. W Księdze Tobiasza czytamy: Lepiej jest dawać jałmużnę, aniżeli gromadzić złoto. Jałmużna uwalnia od śmierci i oczyszcza z każdego grzechu (Tb 12, 8-9). Ponieważ słowo jałmużna ma dzisiaj pejoratywny wydźwięk, dlatego lepiej jest mówić o uczynkach miłosierdzia. Papież Jan Paweł II w homilii na zakończenie Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego we Wrocławiu mówił o współczesnej geografii głodu. W tym kontekście wypowiedział słowa: Każdy z nas jakoś o głód i biedę innych się ociera. Umiejmy dzielić się chlebem z tymi, którzy go nie mają lub mają go mniej od nas. W podobnym duchu Ojciec Święty wypowiedział się w Legnicy: Co dnia przekonujemy się, jak wiele jest cierpiących niedostatek rodzin, szczególnie rodzin wielodzietnych. Wiele jest samotnych matek borykających się z ogromnymi trudnościami w utrzymaniu własnych dzieci; wielu opuszczonych i pozbawionych środków do życia ludzi w podeszłym wieku. W domach dziecka nie brak tych, którym nie dostaje codziennego chleba i odzienia. Jak nie wspomnieć chorych, którzy z braku środków nie mogą być otoczeni należytą opieką...Potrzeba naszego chrześcijańskiego dzieła, naszej miłości, aby Chrystus obecny w braciach nie cierpiał niedostatku.

Strzeżcie się wszelkiej chciwości. Niech te słowa Pana Jezusa skłonią nas do zastosowania lekarstw przeciwko chciwości, którymi są: pamięć o przemijalności wszystkiego oraz pełnienie uczynków miłosierdzia. Dzięki tym lekarstwom możliwe jest opanowanie chciwości, na które wskazywał również Jan Kochanowski:

Pocznij rząd sam od siebie, a uskrom chciwości,  
Niechaj będą posłuszne rozumnej zwierzchności.

AB

## 19. NIEDZIELA ZWYKŁA (C) – 9 VIII 1998

### Czuwajcie i bądźcie gotowi

Ewangelia pełna jest paradoksów. Do takich należy dzisiejsza. Pan staje się sługą a sluga Panem. Pan przepasuje się i służy siedzącym przy stole sługom. Takie stwierdzenia paradoksalne spotykamy wtedy, gdy ewangelista chce nam przekazać jakąś ważną i trudną prawdę chrześcijańską. Jakąż to prawdę chce nam przekazać dzisiejsza Ewangelia? Otóż tę, że chrześcijaninowi nie powinna być obca postawa czujności i służebności.

## 1. Chrześcijanin ma być czujny

Powiedział Pan Jezus uczniom: „Niech będą przepasane biodra i zapalone pochodnie wasze”. Biodra przepasywał w starożytności człowiek wybierający się w drogę oraz sługa. Pierwszy – żeby łatwiej mu było iść, drugi – dla ułatwienia sobie ruchów przy usługiwaniu. W obu przypadkach był to znak służebności. Pan Jezus posługując się tym obrazem w przypowieści chce powiedzieć, że uczeń Chrystusa powinien być ciągle czujny i gotowy na przyjście swego Pana. W tym pouczeniu ewangelicznym o czuwaniu chodzi o postawę długodystansową chrześcijanina, w której zawiera się zobowiązanie na czas. Słudzy Pana – obojętnie czy Pan powróci o drugiej lub trzeciej straży – z radością go witają. Ciągłe z tą samą radością. Coś z tej czujności, do której zzywał Jezus przypomniał nam Ojciec Święty Jan Paweł II rozważając słowo „czuwaj”, zaczerpnięte z pieśni harcerskiej, na Apelu Jasnogórskim w czasie swojej II Pielgrzymki do Ojczyzny. Ten apel skierowany do harcerzy idzie w kilku kierunkach: czuwaj – skoro masz takie zadanie, dobrowolnie przyjęte, by wróg nie napadł na innych; czuwaj – czy ktoś w ciszy nocnej nie woła o pomoc; czuwaj – czyli po prostu: bądź na swoim miejscu, spełnij swoje „być” w grupie na obozie, na wakacjach. Pokaż, że na ciebie można liczyć, że można ci zaufać, także na przyszłość. Ojciec Święty to słowo „czuwaj” przedstawił nam w kontekście odpowiedzialności – za innych, za siebie, za wartości społeczne i narodowe, za tożsamości jednostki i społeczeństwa polskiego. Taki obraz czujności harcerza, sługi ubranego, gotowego do pracy, jak w podróży czy w walce, z pochodnią w ręku uczy nas ciągłej gotowości. Przypomina nam, że to czujne oczekiwanie nie powinno być bezczynne. „Niech będą przepasane biodra wasze” Oznacza to, że uczniowie Chrystusa w każdym momencie muszą być gotowi i moralnie przygotowani, by spotkać się z Panem, muszą być gotowi, tzn. bogaci w owoce sprawiedliwości wypracowane w trudzie życia.

## 2. Chrześcijanin powinien być służebny

To jest druga prawda, jaką Ewangelia przekazuje nam dzisiaj. Dla zwyczajów Wschodu w ówczesnym czasie była to prawda obca, zupełnie nowa. Pan zastaje swoje sługi czuwające i sam staje się dla nich Sługą. „Przepasze się i każe im zasiać do stołu a obchodząc będzie im usługiwał”. Następuje zupełna zmiana sytuacji: Pan staje się sługą a sługa Panem. W postaci Pana, który się przepasuje rozpoznajemy Jezusa. Tak jak On przeszedł przez ziemię dobrze czyniąc wszystkim, nie oczekując wobec siebie służenia, ale sam służąc innym; tak i my mamy szanować drugiego człowieka i okazywać mu życzliwość, ubogacać dobrocią i miłością. Jest to tak bardzo ważne w obecnej chwili dziejów Polski. Tutaj Jezus daje nam własny przykład. Na swoim Krzyżu napisał Jezus własną krwią jak trzeba służyć ludziom, dając im miłość i życie. Za taką wierną służbę, za czujność i pracę Pan dopuszcza uczniów do swojej chwały Królestwa.

„Przepasze się i będzie im usługiwał”. To samo zdanie można powiedzieć w czasie przeszłym i teraźniejszym. Teraz w czasie tej Eucharystii Jezus nam służy, jest wśród nas jako ten, który służy. On daje nam przykład i przypomina, że cokolwiek czynimy jednemu z braci najmniejszych, Jemu samemu czynimy.

*Ks. Antoni Kopacz*